

HENRYK GROCHOLSKI

POWSTANIE ARCHIDIAKONATU ZAWICHOJSKIEGO I JEGO NAJSTARSZE KOŚCIOŁY DO POŁOWY XIV W.

Archidiakoniat zawichojski był jedną z kilku jednostek terytorialnych administracji kościelnej na jakie została podzielona diecezja krakowska. Utworzony przypuszczalnie w drugiej połowie XII w., trwał aż do ustanowienia w 1790 r. diecezji chełmsko-lubelskiej, z nieznacznymi, tylko zmianami granicznymi. W 1325 r. istnieją na tym terenie 23 parafie. Do końca XVI-w. liczba ta się podwaja.

Niniejszy artykuł dzieli się na dwie części. Część pierwsza dotyczy samego archidiakonatu, jego genezy, granic, uposażenia i siedziby archidiakona, część druga analizuje najstarszą sieć parafialną, uchwytną w pierwszej połowie XIV w. i omawia te kościoły, których wcześniejsze istnienie możemy stwierdzić.

Pierwsza wzmianka o archidiakonacie ma charakter przypadkowy. Jan, archidiakon zawichojski, występuje jako świadek w przywileju Wincentego, biskupa krakowskiego, potwierdzającym nadanie dwóch wsi klasztorowi cystersów w Sulejowie. Przywilej ten został wystawiony 24 maja 1212 r. na zjeździe w Mąkolnie.¹

Zachodzi pytanie, czy pewnych wniosków o czasie powstania archidiakonatu nie można by wysnuć z faktu, że archidiakon zawichojski zasiadał w kapitule katedralnej krakowskiej,² mimo iż istniała na terenie archidiakonatu kapituła w Opatowie. Pierwszą wzmiankę o niej znajdujemy w dokumencie z 1206 r., gdyż występują tam jako świadkowie kanonicy opatowscy.³ Natomiast sama budowla kolegiaty jest datowana ostatnio przez Świechowskiego na drugą ćwierć XII w.⁴ i została zbudowana, jak się ostatnio przyjmuje, dla grupy kanonickiej,

¹ *Kod. Młp.*, t. I, s. 15. Ze zjazd odbył się w Mąkolnie, por. np. S. M. Sza-cherska, *Opactwo cysterskie w Szpetalu a misja pruska*, Warszawa 1960, s. 33.

² J. Długosz, *Līb. ben.*, t. I, s. 193; t. II, s. 492.

³ J. Szymański, *Kanonicy opatowscy w planach polityki ruskiej z przełomu XII i XIII w.*, „Przeł. Hist.”, 56 (1965), z. 3, s. 389.

⁴ Z. Świechowski, *Budownictwo romańskie w Polsce. Katalog zabytków*, Wrocław 1963, s. 192.

być może przeznaczonej na kapitułę katedralną przyszłego biskupstwa ruskiego. Ostatnie wypowiedzi wskazują na Henryka Sandomierskiego lub Kazimierza Sprawiedliwego jako na przypuszczalnych fundatorów kolegiaty,⁵ co nie zgadzałoby się z datacją architektoniczną budowli.

W analogicznym przypadku archidiaconatu sandomierskiego Szafran rozumuje, że gdyby w chwili tworzenia archidiaconatu istniała grupa kanonicka w Sandomierzu, archidiacon wszedłby w jej skład. Wobec tego data powstania grupy kanonickiej stanowi terminus ante quem utworzenia archidiaconatu.⁶ Jednak rozumowanie to nie jest przekonujące wobec prawdopodobieństwa, że biskup celowo włączył archidiaconów do kapituły katedralnej, by usunąć ich spod wpływu księcia, fundatora i patrona grup kanonickich w Sandomierzu i Opatowie.⁷ Archidiacon zawichojski nie przeszedł później do kapituły opatowskiej, mimo że archidiacon sandomierski między połową XIV a XV w. przeszedł do kapituły sandomierskiej.⁸ Przyczyną tego był zapewne fakt, że Opatów w 1232 r. został nadany biskupom lubuskim i nabrał charakteru enklawy mniej związanej z organizacją wewnętrzną biskupstwa krakowskiego.

Jak widzimy więc, rozważania odnoszące się do samego archidiaconatu zawichojskiego nie doprowadzają do żadnych wniosków o czasie jego powstania.

Spróbujmy teraz rozpatrzyć tę sprawę w nieco szerszych ramach. Zetknijemy się tu z wynikami literatury, która czasem powstania omawianego archidiaconatu zajmowała się w związku z tezą, że archidiaconaty nadwiślańskie biskupstwa krakowskiego powstały równocześnie. Już Potkański utworzenie archidiaconatów w Lublinie i Radomiu przypisuje biskupowi Giedce (1166—1185).⁹ Także Silnicki uważa powstanie archidiaconatów: sandomierskiego, zawichojskiego i lubelskiego za wynik działalności biskupa Giedki lub Pełki (1186—1207).¹⁰ Sprawą tą zajmował się wreszcie Szafran badając początki archidiaconatu lubelskiego. Przyjmuje on równoczesność powstania czterech archidiaconatów nadwiślańskich diecezji krakowskich (tj. w Sandomierzu, Zawichoście, Lublinie i Radomiu).¹¹ Przypuszczenie to wydaje się istotnie całkowicie uzasad-

⁵ J. Szymański, op. cit., 392; tam cytowana cała poprzednia literatura.

⁶ P. Szafran, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskiem*, Lublin 1958, s. 36—37.

⁷ Do takich wniosków dochodzi odnośnie do Sandomierza J. Szymański, *Wczesnośredniowieczne kanonickie środowisko sandomiersko-zawichojskie*, „Roczniki Humanistyczne”, XII (1964), z. 2, s. 221—222.

⁸ J. Długosz, *Lib. ben.*, t. I, s. 316; Szafran, op. cit., s. 36.

⁹ K. Potkański, *Granice biskupstwa krakowskiego*, „Rocznik Krakowski”, IV (1900) 24.

¹⁰ T. Silnicki, *Organizacja archidiaconatu w Polsce*, Lwów 1927, s. 64.

¹¹ Szafran, op. cit., s. 49.

nione, gdyż archidiakonaty te nie wykształciły się z miejscowych instytucji, lecz zostały ustanowione drogą odgórnego rozporządzenia. Zdaje się świadczyć o tym Długosz mówiąc, że powodem ich ustanowienia była rozległość diecezji,¹² świadczy też pochodzenie samej instytucji archidiakonatu będącego pomocniczym narzędziem władzy biskupiej.¹³

Ponieważ, jak to przekonywająco wykazał Szafran, archidiakoniat radomski powstał przed rokiem 1171,¹⁴ rok ten jest zarazem datą antequam powstania archidiakonatu zawichojskiego. Trudno coś więcej powiedzieć o czasie powstania tych czterech archidiakonatów.¹⁵

Przejdźmy obecnie do krótkiego omówienia najstarszych granic archidiakonatu.¹⁶ Granice te możemy wyznaczyć jedynie na podstawie parafii występujących w pierwszej połowie XIV w.¹⁷

¹² *Lib. ben.*, t. I, s. 316; t. II, s. 309, 314, 356 — „[...] ob necessitate magnam creatus est [...]” Słowa te odnoszą się do archidiakonatu lubelskiego.

¹³ A. Koeniger, *Archidiakon*, [W:] *Lexicon für Theologie und Kirche*, t. I, Freiburg im Breisgau 1930, kol. 615.

A. Hauck, *Kirchengeschichte Deutschlands*, t. IV, Leipzig 1913, s. 14.

¹⁴ Szafran, op. cit., s. 48. J. Tazbirowa, w recenzji tej pracy („Przegl. Hist.”, 50 (1959) 606—607), godząc się na istnienie przed r. 1191 „na terytorium radomskim organizacji podobnej do archidiakonatu”, sprzeciwia się tezie, że archidiakoniat radomski istniał przed r. 1171. Jednak odnosi się wrażenie, iż nie uchwyciła ona argumentacji autora. Jej argumentacja nie polemizuje z argumentami Szafrana, które wydają się wystarczająco uzasadniać tezę.

¹⁵ Teza Szafrana, iż mogły one powstać (wraz z archidiakonatem czerskim) w 1124 r., za bytności legata Idziego, jest mało uargumentowana i, jak to słusznie zauważyła Tazbirowa (op. cit., s. 607), stoi w sprzeczności z argumentem Szafrana, że archidiakonaty te powstały równocześnie, ponieważ pierwsze wzmianki o ich istnieniu są do siebie bardzo zbliżone w czasie.

Tezę o utworzeniu ich przez biskupa Giedkę pośrednio kwestionuje Szafran (s. 47) pisząc, iż archidiakoniat radomski „w chwili tworzenia kolegiaty kieleckiej musiał być już dobrze utrwalony”, gdy tymczasem między objęciem biskupstwa przez Giedkę (r. 1166), a utworzeniem kolegiaty kieleckiej (r. 1171) upłynęło za ledwie 6 lat.

¹⁶ Dane geograficzne użytkowane przy analizowaniu przebiegu granicy czerpane są dla części prawobrzeżnej z mapy gleb T. Mieczynskiego (*Zarys fizyczno-geograficzny województwa lubelskiego* i mapa w: *Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego*, t. I, Lublin 1923) oraz mapy H. Maruszczaka *Stan i zmiany lesistości województwa lubelskiego w latach 1830—1930* „Annales UMCS”, sectio B, vol. V (1950), z. 5, dla lewobrzeża zaś z „*Mapy bonitacyjnej gleb województwa kieleckiego*” opracowanej przez D. Samonia („Przegl. Geogr.”, 26 (1954), z. 1, po s. 54) i mapy R. Mochackiego „*Zasięg pralasu na Wyżynie Kielecko-Sandomierskiej* (Kraków 1937). Posiłowano się również mapą fizyczną Polski (*Atlas Polski, Hipsometria*, 1:2 000 000, Centr. Urząd Geodezji i Kartografii, Warszawa 1954).

¹⁷ Zob. T. Ladenberger, *Zaludnienie Polski na początku panowania Kazimierza Wielkiego*, Lwów 1930, mapa.

Opisując przebieg granicy rozpoczynamy od miejsca na południu archidiakonatu, gdzie linia graniczna przekracza Wisłę i kieruje się ku zachodowi, dzieląc sandomierski kompleks osadniczy między archidiakonaty sandomierski i zawichojski. Biegnie ona wzdłuż Opatówki, po prawej jej stronie, pozostawiając w granicach archidiakonatu zawichojskiego miejscowości parafialne leżące nad tą rzeką lub w jej pobliżu (Góry Wysokie, Łukawa, Jankowice, Opatów). Wyjątek stanowi parafia w Malicach, gdyż w tym miejscu granica robi wyraźny zwrot na północ, by pozostawić tę parafię po stronie Sandomierza, po czym znów powraca do poprzedniej linii. Nie biorąc pod uwagę tego zwrotu możemy stwierdzić, że dotychczasowy przebieg linii granicznej jest w pewnym stopniu uzasadniony warunkami geograficznymi. Na południowym brzegu Opatówki ciągnie się na dłuższej przestrzeni wąski pas gleb gorszych niż otaczające; również mapa pralasu wykazuje wzdłuż tego pasa istnienie szeregu drobnych obszarów leśnych. Wreszcie pod względem ukształtowania terenu linia graniczna biegnie południowym, przechodzącym w dolinę Opatówki, skłonem łańcucha wzgórz. Łańcuch ten ciągnie się od Gór Pieprzowych pod Sandomierzem i przechodzi w końcu w pokryty lasami masyw Szczytniaka. Dalej granica, okrążywszy parafię Opatów, skręca ostro na północ, przecina doliny Opatówki i Kamiennej (Opatów, Wszechświęte, Szewna), wreszcie ginie w lasach nad tą rzeką. Tu także stwierdzamy istnienie przy granicy skupienia drobnych obszarów leśnych, jak również tereny o gorszych glebach, nie wiążą się one jednak w sposób wyraźny z jej przebiegiem. Wydaje się zatem, że granica na tym odcinku ma charakter sztuczny. Oddziela ona archidiakoniat od prepozytury kieleckiej.

Rozgraniczenie wśród lasów na zachód i północ od Kamiennej jest zapewne wynikiem późniejszego osadnictwa. W pierwszej połowie XIV w. nie ma tam żadnej parafii prócz leżącego nad samą tą rzeką Bałtowa. Jednak, jak wynika z późniejszego przebiegu granicy, osady położone nad Kamienną i cały bieg tej rzeki od miejsca przecięcia z granicą niedaleko Szewnej wchodził w obręb najstarszego obszaru archidiakonatu. Natomiast dolina Krępej należy już pod względem administracji kościelnej do Lublina.

Dalej granica przechodząc przez Wisłę robi gwałtowny skręt, wyodrębnia Piotrawin spośród otaczających go parafii należących do archidiakonatu lubelskiego i pozostawia po stronie Zawichostu. Ominąwszy Piotrawin granica powraca do dawnej linii i idzie równolegle do Wyżnicy, przecinając jej dopływ, Urzędówkę. Czternastowieczne parafie graniczne to leżące nad Wyżnicą Rybitwy, Dzierzkowice i Stróża. Tereny tutaj są silnie zalesione. Zwłaszcza widoczny jest duży kompleks leśny w rozwartym trójkącie, jaki tworzy Wisła z Wyżnicą. Wydaje się, że przy

granicy archidiaconatów lubelskiego i zawichojskiego, między Wisłą a Bystrzycą, jeszcze w XIV w. istniały znacznie większe kompleksy leśne, lecz obszary te stanowiły na przełomie XIV i XV oraz w pierwszej połowie XV w. teren intensywnej kolonizacji i wtedy przestrzeń zasiedlona silnie się tu rozszerzyła. Wraz z lasami na pasie piasków nad rzeką Chodlem wymienione obszary leśne mogły stanowić dawniej bardziej jednolitą całość i odgrywały zapewne rolę przegrody między obu archidiaconatami.¹⁸

Następnie linia graniczna przecina Bystrzycę włączając do archidiaconatu zawichojskiego parę wsi nadbystrzyckich, po czym dochodzi do granicy Chełmszczyzny. U styku z tą granicą leży Targowisko. Parafia ta położona nad Porem, oddzielona od reszty archidiaconatu pasem lasów porastających wał Roztocza, wygląda jak przyczółek na obcym terenie.

Prześciąwszy Por i Roztocze granica idzie jego południowym stokiem, a następnie biegnąc równolegle do Łady, nad którą rozciągają się tereny późniejszej parafii Goraj, dociera do brzegów Puszczy Solskiej. Puszcza ta stanowi południowy kraniec archidiaconatu aż do Wisły przy ujściu Sanu. Parafie graniczne na tym odcinku to Biała, Potok i Zawichost — św. Maurycy.

Należy przypuszczać, iż teren archidiaconatu pokrywał się z terenem kasztelanii,¹⁹ podobnie jak przypuszczalnie miało to miejsce w przypadku archidiaconatu lubelskiego.²⁰ Potwierdzeniem tej tezy zdaje się być wzmianka Długosza o Piotrawinie, który stanowił wysunięty cypel archidiaconatu, iż leżał on dawniej „sub territorio Zawichostensi”.²¹

Pozostaje jeszcze do omówienia kwestia wyboru siedziby archidiaconata. Zachodzi pytanie, w jakim stosunku do siebie pozostawały dwa centra życia kościelnego tego obszaru — Zawichost i Opatów. Sprawa kościelnej roli Opatowa przed r. 1232, kiedy został on nadany biskupom lubuskim, związana z zagadnieniem misji ruskiej, była szeroko dyskusowana.²² Obecnie, po opublikowaniu wyników badań archeologicznych, należy się chyba zgodzić z tezą, że XII-wieczny kościół św. Marcina²³ budowany był już z przeznaczeniem na kolegiatę.²⁴ Teza o klasztor-
nym pochodzeniu tego kościoła nie znajduje potwierdzenia archeologicz-

¹⁸ Por. Szafran, op. cit., s. 52.

¹⁹ Por. St. Arnold, *Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej (w. XII—XIII)*. Prace Komisji dla Atlasu historycznego Polski, z. 2, s. 87 i mapa po s. 80. Mapa błędnie włącza Opatów do archidiaconatu sandomierskiego.

²⁰ P. Szafran, op. cit., s. 55.

²¹ Patrz przyp. 30.

²² Zob. przyp. 5.

²³ Zob. przyp. 4.

²⁴ Zob. przyp. 5.

nego. Prócz kolegiaty występuje w Opatowie i drugi, starszy od niej kościół NMP, w pobliżu którego istnieje grodzisko,²⁵ niemniej jednak wydaje się, iż Opatów znaczeniem, przynajmniej do połowy XIII w., nie mógł równać się z Zawichostem. Opatów wyrasta wprawdzie na ośrodek handlowy, ale największe jego znaczenie przypada na czasy późniejsze.²⁶ Nie spotykamy wzmianki, jakoby Opatów spełniał we wczesnym średniowieczu jakieś funkcje administracyjne. Kasztelanii tu nie napotykalimy.

Natomiast Zawichost już we wczesnym okresie jest pod każdym względem ośrodkiem bardzo ważnym. Położony nad Wisłą — niezmiernie ważną arterią gospodarczą, w miejscu przeprawy, na skrzyżowaniu szlaków handlowych w kierunku Opatowa, Sandomierza, Lublina i Grodów Czerwieńskich,²⁷ miał z natury dogodne warunki na ośrodek handlu. Te same warunki nadawały mu doniosłe znaczenie strategiczne. Rozwojowi wymiany handlowej sprzyjało również położenie na styku terenów o odmiennym charakterze gospodarczym. Istnienie już w XII w. trzech kościołów²⁸ dowodzi rozrostu miasta i świadczy o tym, iż Zawichost był również ośrodkiem życia kościelnego. Pełni on także funkcje administracyjne. W 1229 r. stwierdzamy istnienie kasztelanii zawichojskiej.²⁹ Długosz pisząc o Piotrawinie używa zwrotu, który uwydatnia dawne znaczenie Zawichostu i zaznacza jego późniejszy upadek. Określając mianowicie położenie Piotrawina mówi, iż znajduje się on „sub territorio Zawichostensi, quod nunc Lublinense dicitur [...]”³⁰ Można by się tu dopatrywać śladu dawnej zależności od Zawichostu całej Lubelszczyzny. Wobec faktu jednak, że Piotrawin wchodzi w obręb archidiaconatu zawichojskiego, jest to raczej świadectwo terytorialnego rozszerzania się pojęcia ziemi lubelskiej. Dalszym etapem zwiększania się znaczenia Lublina kosztem Zawichostu było utworzenie powiatu urzędowskiego z wschodnich, leżących za Wisłą, terenów kasztelanii zawichojskiej i przyłączenie go do utworzonego w r. 1474 województwa lubelskiego.

²⁵ Patrz dalej, s. 160—161.

²⁶ J. Długosz, *Hist. Pol.*, t. I, s. 53; T. Wojciechowski, *Szkice historyczne jedenastego wieku*, wyd. III, PIW 1951, s. 61 — pierwsza wzmianka odnosi się do innej miejscowości.

Rzeczka Opatówka dawniej nazywała się Łukawa (Długosz, tamże) i jakby dla podkreślenia znaczenia Opatowa zmieniła nazwę.

²⁷ S. Weyman, *Cła i drogi handlowe w Polsce piastowskiej*, Poznań 1938, s. 30, 31, 113.

²⁸ Patrz dalej, s. 159—160.

²⁹ *Kod. Młp.*, t. I, nr 12, s. 19.

³⁰ J. Długosz, *Cat. Ep. Crac., Sanctus Stanislaus*, [W:] J. Długosz, *Opera Omnia*, t. I, s. 387.

Z powyższych danych wynika zatem, że Zawichost był rzeczywistym ośrodkiem terenu archidiakonatu i uczynienie go siedzibą archidiakona nie było czymś przypadkowym.

Pierwszy opis uposażenia archidiakona zawichojskiego daje nam Długosz. Archidiakonat zawichojski według jego słów „ex duabus parochialibus ecclesiis et earum proventibus, quorum (sic!) utriusque collatio ad episcopum Cracoviensem, [...] fundatus est.”³¹ Były to: kościół św. Trójcy w Zawichoście i kościół w Świeciechowie. Patronat obu tych kościołów należał do archidiakona. Jednak biskupi krakowscy „ius conferendi” kościoła w Świeciechowie „sibi vendicarunt”³². W drugiej połowie XV w. archidiakon zawichojski posiadał prawo patronatu kościoła św. Trójcy w Zawichoście, wieś Popów będąca przedtem własnością kościoła w Świeciechowie oraz dziesięciny z tegoż Popowa i 13 innych wsi rozmieszczonych wokół Zawichostu w parafiach: Góry Wysokie (6 wsi), Świeciechów (Popów i 2 inne wsie), Trójca (2 wsie) oraz Borów, Jankowice i Słupia Nadbrzeżna (po 1 wsi).³³

Zanim przejdziemy do omawiania najstarszej sieci kościołów, pożyteczne dla dalszych rozważań będzie zamieszczenie krótkiej charakterystyki najstarszego obszaru archidiakonatu. Charakterystykę tę oprzemy na tych samych mapach gleb i zalesienia, jakie użytkowaliśmy przy analizie granic.³⁴ Danych odnośnie do osadnictwa i stosunków własnościowych dostarczają: mapa Ladenbergera,³⁵ *Liber beneficiorum* Długosza oraz Pawiński i wydane przez niego rejestry poborowe.³⁶

Teren archidiakonatu zawichojskiego nie przedstawia jednolitej całości. Zarówno pod względem warunków geograficznych, jak osadnictwa oraz stosunków własnościowych, rozpada się on na dwie części, podzielone Wisłą i wąskim pasem osadnictwa nadwiślańskiego. Nie jest to spowodowane jedynie warunkami geograficznymi. Dużą rolę odegrały tu zapewne warunki polityczne, utrudniające poprzez ciągłe najeźdy rozwój osadnictwa w części prawobrzeżnej.

Część lewobrzeżna archidiakonatu obejmuje tereny starego osadnictwa wchodzące w skład sandomierskiego kompleksu osadniczego. Ten pas gęstego zaludnienia tak wyraźnie występujący na mapie Ladenbergera, został podzielony między trzy jednostki terytorialne organizacji

³¹ J. Długosz, *Lib. ben.*, t. I, s. 193.

³² Tamże, s. 197—198.

³³ Tamże, s. 193—198.

³⁴ Patrz przyp. 16.

³⁵ Zob. przyp. 17.

³⁶ A. Pawiński, *Polska XVI wieku* [...], t. III — *Małopolska, Wstęp*, [W:] *Źródła dziejowe*, t. XIV, s. 62—112, a także rejestry poborowe wydane w tymże tomie.

kościelnej. Zachodnie tereny objęła prepozytura kielecka, zaś główny trzon został podzielony między archidiakonaty sandomierski i zawichojski. Granica między nimi biegła wzdłuż rzeki Opatówki, zwanej dawniej Łukawą. Północną granicę owych terenów gęstego zaludnienia stanowią lasy nad Kamienną i między tą rzeką a Wisłą. Gleby są tu bardzo dobre, lasów prawie nie ma, a nawet w kilku miejscach występują relikty flory stepowej. Teren ten jest pod względem własnościowym bardzo zróżnicowany, większość należy jednak do różnych rodów rycerskich. Ponadto występują posiadłości instytucji kościelnych, natomiast królewszczyzn jest bardzo mało. Tego rodzaju skomplikowana sytuacja własnościowa przemawia za starością osadnictwa na danym terenie.

Odrębny charakter posiadają prawobrzeżne tereny archidiakonatu. Gleby są tu bardziej zróżnicowane, nie brak dobrych, występują nawet bardzo dobre, nie stanowią one jednak tak zwartego obszaru, jak na lewobrzeżu. Zalesienie nawet na podstawie XIX-wiecznego stanu przedstawia się tu znacznie pokąźniej. Granicę południową stanowi zwarty obszar Puszczy Solskiej. Nie brak jednak i tutaj śladów starego osadnictwa w postaci grodzisk.³⁷ Stosunki własnościowe przedstawiają się odmiennie. Wielkie obszary stanowiące posiadłości panującego przechodzą częściowo w ręce wielkich rodów magnackich, w pewnej zaś części pozostają królewszczyznami. Występują również skupiska szlachty zagrodowej. Starsze kompleksy dóbr kościelnych ukazują się jedynie nad Wisłą.

Pierwszy wykaz parafii z terenu archidiakonatu mamy za r. 1325.³⁸ Parafii jest wtedy 23. Rozmieszczenie ich jest bardzo nierównomierne. Na znacznie większym obszarze prawobrzeżnym mamy zaledwie 9 parafii, podczas gdy zajmujący mniej niż 1/6 powierzchni archidiakonatu obszar gęstego zaludnienia skupia 13, czyli więcej niż 50% parafii. Poza tym obszarem parafie rozmieszczone są wzdłuż Wisły (Zawichost — św. Maurycy, Świeciechów, Słupia Nadbrzeżna, Rybitwy, Piotrawin) oraz na krawędzi puszczy rozciągającej się na południowym krańcu archidiakonatu wzdłuż drogi ruskiej (Potok, Biała). Odrębną grupę stanowią 2 parafie położone nad Wyżnicą (Dzierzkowice i Stróża). Zupełnie osobno leży zagubiony wśród lasów nad Kamienną Bałtów.

Z liczby 23 kościołów parafialnych istniejących w r. 1325 jedynie w stosunku do 8 można stwierdzić, że istniały one w drugiej połowie XIII w., 6 z nich istniało z pewnością lub z dużym prawdopodobieństwem już w XII w. Są to wszystkie 3 kościoły zawichojskie, kościół NMP

³⁷ *Mapa grodzisk w Polsce*, red. W. Antoniewicz, Z. Wartołowska, Warszawa 1964, mapa.

³⁸ *Mon. Pol. Vat.*, t. I, s. 159.

w Opatowie oraz kościoły w Ptkanowie i Świeciechowie. Sam Zawichost, gród leżący na szlaku handlowym i mający duże znaczenie militarne, siedziba kasztelana i archidiakona, posiadał zapewne kościół już w niedługim czasie po zaprowadzeniu chrześcijaństwa. Zawichost jednak w XIV w. posiada już trzy kościoły parafialne. Pierwszy ukazuje się w źródłach kościoł NMP (pierwsza wzmianka 1148 r.³⁹), następnie dowiadujemy się o istnieniu w 1191 r. kościoła św. Maurycego⁴⁰, wreszcie dopiero w 1325 r. zjawia się w wykazach świętopietrza kościół św. Trójcy,⁴¹ stanowiący uposażenie archidiakona. Czy jednak istnienie tych kościołów można cofnąć wstecz poza pierwszą wzmiankę?

Odnosnie do kościoła NMP istotnie jest to możliwe. Kozłowska-Budkowa na podstawie treści przytoczonego wyżej dokumentu z 1148 r. oraz wzmianki Długosza o nadaniu przez Judytę biskupstwu włocławskiemu Łagowa, chcąc te wiadomości pogodzić, wysuwa tezę, iż Judyta była fundatorką kościoła NMP w Zawichoście.⁴² Gdyby przyjąć tę tezę — kościół powstałby przed r. 1124 — datą powstania biskupstwa kujawskiego. Judyta około r. 1124 żyła jeszcze mając około 77 lat,⁴³ lata jej życia nie cofają więc wstecz daty ante quem fundacji. Kościół ten należałby zatem do liczby najstarszych, które powstały przed utworzeniem archidiakonatu.

Kościół św. Maurycego, sprawował za Długosza funkcje parafialnego dla wsi prawego brzegu Wisły.⁴⁴ Położenie jego trudno określić⁴⁵. Wezwanie wiążące się z XI w.⁴⁶ każe widzieć w nim jeden z najstarszych kościołów archidiakonatu.

W skład uposażenia archidiakona zawichojskiego weszły dwa kościoły parafialne: w Zawichoście i w Świeciechowie.⁴⁷ Kościół św. Trójcy występuje dopiero w rachunkach kamery apostolskiej za rok 1325,⁴⁸ natomiast już w 1232 r. pojawia się w źródłach „capella in Swecechow”.⁴⁹ Fakt, iż stanowiły one uposażenie archidiakona nakazuje szukać ich

³⁹ *Kod. Dypl. Pol.*, t. I, s. 2, nr 1. Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium* [...], s. 52—53.

⁴⁰ *Kod. Młp.*, t. I, s. 5.

⁴¹ Patrz przyp. 38.

⁴² Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium* [...], s. XVI, przyp. 1.

⁴³ O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 105.

⁴⁴ J. Długosz, *Lib. ben.*, t. II, s. 504—506.

⁴⁵ Br. Chlebowski, (*Słownik Geogr. Królestwa Polskiego...*, t. XIV, s. 487, 488) nazywa kościół św. Maurycego kościołem zamkowym, nie podając źródła tej wiadomości.

⁴⁶ St. Zakrzewski, *Bolesław Chrobry* [...], s. 129—130.

⁴⁷ J. Długosz, *Lib. ben.*, t. I, s. 193; t. II, s. 493.

⁴⁸ *Mon. Pol. Vat.*, t. I, s. 159.

⁴⁹ *Kod. Młp.*, t. II, nr 388, s. 31—32.

początków przed utworzeniem archidiakonatu,⁵⁰ a więc sądzić należy, że już istniały one w drugiej połowie XII w. Kościół świciechowski miał w uposażeniu całą wieś,⁵¹ a taką formę uposażenia uważa się za bardzo starą.⁵² Nazwa tej wsi — Popów świadczy, że była ona już w bardzo wczesnym okresie własnością kościelną.⁵³ W Trójcy (tak dziś nazywa się osada) odkryto średniowieczne grodzisko, przy którym istniała osada, później ośrodek przeniósł się w stronę dzisiejszego Zawichostu, a osada przy kościele św. Trójcy podupadła.⁵⁴ Wydaje się, iż w świetle powyższych argumentów istnienie w drugiej połowie XII w. kościoła św. Trójcy w Zawichoście i kościoła w Świeciechowie można uważać za pewne.

Piątym kościołem, odnośnie do którego istnieją konkretne argumenty za istnieniem już w XII w., jest kościół w Ptkanowie. W tym wypadku naczelnym argumentem jest charakterystyczne dla XI i XII w. wezwanie św. Idziego.⁵⁵ Długosz, omawiając w swej *Historii* pod r. 1085 rozwój kultu św. Idziego w okresie panowania Władysława Hermana, wiąże z tym okresem powstanie kościoła w Ptkanowie.⁵⁶ Natomiast pod r. 1144 wymienia ten kościół w liczbie fundacji Piotra Włostowica.⁵⁷ Sam budynek kościelny nosi na sobie datę 1140 będącą być może datą budowy niekoniecznie jednak pierwszego kościoła.⁵⁸ W każdym razie można przyjąć, że kościół w Ptkanowie istniał już w drugiej połowie XII w.

W drugiej połowie XII w. istniał też już kościół NMP w Opatowie. Położenie na szlaku handlowym sprzyjało rozwojowi miejscowości, której dawność poświadcza istnienie grodziska.⁵⁹ Dane architektoniczne datują powstanie romańskiego kościoła kolegiackiego św. Marcina na drugą

⁵⁰ Szafran, op. cit., s. 45—46 — twierdzi nawet, że „archidiakoni sandomierski, zawichojski i lubelski mieli w uposażeniu najstarsze parafie”, jednak nie popiera tego sądu żadnymi argumentami, które by dowodziły, że istotnie kościoły: św. Pawła w Sandomierzu, św. Trójcy w Zawichoście, czy kościół w Świeciechowie, były najstarszymi w obrębie swoich archidiakonatów.

⁵¹ J. Długosz, *Lib. ben.*, t. I, s. 193.

⁵² E. Wiśniowski, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej*, Warszawa 1965, s. 19.

⁵³ J. Długosz, *Lib. ben.*, t. I, s. 193. Taką etymologię nazwy zapisuje Długosz.

⁵⁴ T. Wąsowicz, *Wczesnośredniowieczne przeprawy przez środkową Wisłę*, „Kwart. Hist. Kult. Mat.”, V (1957) 443—444.

⁵⁵ Szafran, op. cit., s. 78.

⁵⁶ J. Długosz, *Hist. Pol.*, t. I, s. 391.

⁵⁷ Tamże, t. II, s. 14.

⁵⁸ J. Wiśniowski, *Dekanat opatowski* [...], Radom 1907, s. 367. Archiwum Kapituły Metrop. w Krakowie, Wizytacja nr 45 (z r. 1748), k. 4.

⁵⁹ Sprawozdanie z badań przeprowadzonych [...] w Opatowie, T. Manteuffel, *Wstęp*, „Przegl. Hist.”, t. 45 (1954) 691.

połowę XII w.^{59a} W momencie fundacji kolegiaty istniał już kościół NMP, który wszedł w skład jej uposażenia.

Na prawym brzegu Wisły, prócz Świeciechowa i prawobrzeżnej parafii Zawichost (św. Maurycy), dwie są jeszcze miejscowości, w których istniały kościoły już w XIII w. Są to Piotrawin i Stróża.

Piotrawin tak silnie związany z kultem św. Stanisława ma oprócz tego wezwania jeszcze inne — św. Tomasza Apostoła, o którym Długosz pisze, że jest ono pierwotne.⁶⁰ Nie ma powodu odrzucać tego twierdzenia Długosza, gdyż wydaje się, iż istotnie gdyby kościół powstał po kanonizacji św. Stanisława, nosiłby jedynie wezwanie tego świętego.⁶¹ Tak więc wezwanie wskazuje, iż kościół nie powstał później niż w pierwszej połowie XIII w. Sama miejscowość występuje w r. 1252.⁶² Zagadkowa jest sprawa przynależności Piotrawina do archidiakonatu zawichojskiego. Granica robi tu wyraźne załamanie, wygląda, iż tak ją prowadzono, by pozostawić Piotrawin po stronie Zawichostu.⁶³ W takim razie istniała tam już zapewne parafia i ośrodek miał takie znaczenie, że sprawa jego przynależności była kwestią dużej wagi. Przekaz o istnieniu w XI w. kościoła w Piotrawinie, zawarty w opisie cudu św. Stanisława z pierwszej połowy XIII w.⁶⁴ dowodzi przynajmniej tego, że już wówczas był on uważany za bardzo stary. W świetle powyższych przesłanek można przyjąć jako pewne istnienie kościoła w Piotrawinie już na początku XIII w.

Ostatnim kościołem istniejącym niewątpliwie w XIII w. jest kościół w Stróży. Zjawia się on w źródłach około 1260 r.⁶⁵ Byłby on jedynym na pewno istniejącym w XIII w. kościołem prawobrzeża nie położonym nad Wisłą.

Pozostałe kościoły mogły powstać w bardzo różnych okresach począwszy od XI aż do początku XIV w. Dokładniejsze określenie czasu ich powstania wymagałoby bardzo skrupulatnych dociekań, a wyniki byłyby bardzo hipotetyczne. Najprawdopodobniej część z nich powstała

^{59a} Tamże, s. 709. Zob. przyp. 29.

⁶⁰ J. Długosz, *Lib. ben.*, t. II, s. 561—562.

⁶¹ Szafran, op. cit., 82—83.

⁶² *Kod. Kat. Krak.*, t. I, nr 34, s. 42.

⁶³ T. Ladenberger, op. cit., mapa.

⁶⁴ *Vita S. Stanislai Episcopi Cracoviensi* (Vita minor), [w:] *Mon. Pol. Hist.*, t. IV, Lwów 1884, s. 262.

Por. też: J. Długosz, *Vita s. Stanislai Ep. Crac.*, cap. VI, [w:] *Opera omnia*, t. I, s. 32—39.

⁶⁵ M. Niwiński, *Opactwo cystersów w Wąchocku*, Kraków 1930, s. 81, 161. (Rozpr. PAU, wyd. hist.-filoz., og. zbioru t. 68, nr 1). Dokument, mimo iż jest falsyfikatem, zawiera dane poza pewnymi szczegółami wiarygodne dla okresu zbliżonego do rzekomej daty wystawienia — Niwiński, op. cit., s. 7—17.

w XII, a może i w XI w., przed utworzeniem archidiaconatu, gdyż w chwili gdy archidiaconat utworzono musiała istnieć na tym terenie pewna liczba ośrodków duszpasterskich, którymi archidiacon miał się opiekować. Oczywiście także kościoły, które zostały określone jako niewątpliwie istniejące w XII i XIII w., mogły powstać i wcześniej.

L'ORIGINE DE L'ARCHIDIACONÉ DE ZAWICHOST
ET SES PLUS ANCIENNES ÉGLISES, JUSQU'A LA MOITIÉ DU XIV^e S.

L'archidiaconé de Zawichost apparaît dans les sources vers 1212, il est cependant aisé de prouver qu'il existait avant 1171. Le territoire de l'archidiaconé correspondait probablement à la châtellerie. Les frontières étaient dans la plupart naturelles à l'exception de celle de l'ouest et du nord-est visiblement artificielles. Zawichost était réellement centre de l'archidiaconé. Vers 1325 il existait sur son territoire 23 églises paroissiales. La plupart d'elles se groupaient sur la rive gauche, dont des fertiles terrains faisaient partie de l'ancienne colonisation, et dans la vallée de la Vistule. Le reste du pays était souvent privé de paroisse. Dans le nombre de 23 églises, 6 existaient certainement au XII^e et au XIII^e siècle. Les autres peuvent dater de différentes époques, dès XI^e au début du XIV^e siècle.

L'archidiaconé jouissait à l'origine des revenus de deux églises. Au XV^e siècle, il assumait l'autorité de patron d'une église, possédait un village et recevait les dîmes de 14 villages.